

ECHO GOSTYŃSKIE

Gazetka powiatu gostyńskiego

Gostyń, 22 sierpnia 1954 r.

BIBLIOTEKA
MUZEUM W GOSTYNIU

Cz. Nr 242/2



Powiatowa Wystawa Rolnicza podsumowaniem osiągnięć naszego rolnictwa w Dziesięcioleciu Polski Ludowej

W dniu 22 lipca 1954 r. obchodził naród polski X rocznicę wyzwolenia spod jarzma faszyzmu hitlerowskiego. Sojusz robotników i chłopów we wspólnej walce o obalenie panowania kapitalistów i obszarników, kierownicza rola klasy robotniczej w tym sojuszu zapewniły objęcie władzy przez masy ludowe i dokonanie zasadniczych przeobrażeń społecznych. Jednym z najważniejszych przeobrażeń minionego 10-lecia to przebudowa rolnictwa, przebudowa gigantyczna, gdyż miała za zadanie zmianę kierunku społecznego, zmianę z rolnictwa zacofanego na rolnictwo postępowe pozbawione balastu kapitalistycznego. Usunięta została, najcięższa dla mas pracujących zarówno w miastach jak i na wsi, klęska kryzysów i stalego bezrobocia oraz przeludnienie wsi. Zasadnicze zmiany nastąpiły również w strukturze klasowej wsi. Dzięki reformie rolnej zmniejszyła się poważnie na wsi liczba ludności bezrolnej i małorolnej. Państwo ludowe otoczyło, wszechstronną opieką mało i średniorolnego chłopca udzielając mu fachowej pomocy przez wykwalifikowanych agro- i zootechników oraz pomocy finansowej w formie kredytów na zakup inwentarza, nawozów sztucznych, materiału siewnego, budownictwo itp. Na bazie tej pomocy wieś gostyńska w okresie minionego 10-lecia zmieniła swoje oblicze. Zniknął zniechęcający obszarnik, ograniczono znacznie wyzysk kulački, za-

inicjowano pomoc sąsiedzka, co w rezultacie przyczyniło się do podniesienia wydajności produkcji rolnej i wyzwoliło chłopca z nędzy i niedostatków.

Zorganizowana z okazji 10-lecia Polski Ludowej Wystawa Rolnicza powiatu gostyńskiego pokazuje osiągnię-

cia rolnictwa uzyskane na przestrzeni minionych 10 lat — osiągnięcia, które stały się możliwymi tylko dzięki historycznym przemianom ustrojowym, jakie zaszły w naszym kraju.

Wystawa Rolnicza ilustruje zdobycze chłopów pracujących dotychczas indywidual-

nie, spółdzielni produkcyjnych, państwowych gospodarstw rolnych, pokazuje również ich wytrwałą walkę o wzrost produkcji roślinnej i hodowlanej, stosowanie mechanicznej uprawy ziemi.

Na tym tle przedstawia powiat gostyński swoje osiągnięcia we wszystkich dziedzinach życia społecznego, gospodarczego i kulturalno- oświatowego, rozwoju wsi, wzrostu dobrobytu i kultury.

Wystawa Rolnicza to również żywy dokument świadczący o życiu chłopów, o starcie młodzieży chłopskiej, której jasną przyszłość zagwarantowała władza ludowa, o trosce jaką państwo ludowe otacza rodziny chłopskie.

Wystawa Rolnicza została zorganizowana przez państwowe gospodarstwa rolne, spółdzielnie produkcyjne, przodujących chłopów oraz instytucje gospodarze współpracujące z rolnictwem, na bazie szlachetnego współzawodnictwa podjętego z okazji siewu zjazdowego.

Wystawa ma się przyczynić do przyspieszenia rozwoju rolnictwa naszego powiatu przez upowszechnienie przodujących metod gospodarowania.

Powiatową Wystawę Rolniczą powinny zwiedzić jak najszersze rzesze chłopstwa pracującego, młodzieży chłopskiej oraz robotnicy zatrudnieni we wszystkich zakładach pracy.

KOMITET POWIATOWY
WYSTAWY ROLNICZEJ
W GOSTYNIU

Stefan Libert

przewodniczący Kom. Radiowęzła
w Gostyniu

Spółdzielczość produkcyjna — to nowe lepsze życie wsi polskiej

Pierwsza w powiecie gostyńskim spółdzielnia produkcyjna powstała w Gębicach, gmina Pępowo, RSW Gębice zorganizowali chłopci-parcelanci, którzy otrzymali w roku 1945 ziemię obszarniczą z rąk władzy ludowej. Z początku parcelanci pracowali na działkach indywidualnych, Gospodarka indywidualna była trudna: parcelanci otrzymali wprawdzie wraz z nadziałem ziemi inwentarz żywy i martwy oraz przydział budynków podworskich, lecz inwentarz martwy był zużyty i zbyt ciężki dla gospodarki indywidualnej, a szczupłe budynki gospodarce groziły ruinom. Jeszcze gorzej przedstawiały się domy mieszkalne — gliniane i kamienne czworaki, w których cisnęły się liczne rodziny parcelantów.

Mimo zapału do pracy na własnej ziemi, parcelanci w Gębicach nie mogli w pojedynkę pokonać trudności i nie widzieli perspektyw rozwoju. Wówczas z pomocą spieszyła im klasa robotnicza i jej czołowy oddział — partia. Rzucono hasło: „Jedynie wspólnymi siłami pokonacie trudności i stworzycie dobrobyt”.

W ostrej walce klasowej z wrogiem spółdzielczości kulaństwem rodziła się pierwsza w powiecie spółdzielnia produkcyjna. Nieustanna praca uświadamiająca aktywowi robotniczej pokonała wroga propagandę.

W dniu 4 grudnia 1949 r. wszyscy chłopci-parcelanci w Gębicach podpisali statut spółdzielni typu RSW i nadal jej imię bohatera walki

(Ciąg dalszy na str. 2)

Sojusz robotniczo-chłopski podstawową siłą władzy ludowej

Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza w Krzyżankach

przoduje w hodowli bydła

Spółdzielczość produkcyjna to nowe lepsze życie wsi polskiej

(Dokończenie ze str. 1)

o wyzwolenie ludu — T. Kościuszki.

Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza w Krzyżankach powiat Gostyń, słynie przede wszystkim z wzorowej hodowli. W przestronnej oborze stoi 51 sztuk dobrze utrzymanego bydła. Oborowy Józef Włodarczyk — to stary praktyk hodowlany. Wie doskonale w jaki sposób uzyskiwać i zdrowy wygląd powierzonych jego pieczy krów i dużą mleczność. Średnia wydajność mleka od krowy wynosi tam rocznie 4205 litrów, przy 3,3-procentowej zawartości tłuszczu.

„Ale też o krowy trzeba dbać” — mówi Włodarczyk. — „Podstawą moich osiągnięć jest regularne i treściwe karmienie, również regularny udój, masaż wymion oraz rzecz bardzo ważna — czystość pomieszczeń”. Włodarczyk wspominał jeszcze dodać, że jego wychowanki przebywają bardzo często na świeżym powietrzu w okolicy.

Duże dochody uzyskują również spółdzielcy z hodowli nierogacizny. W chwili obecnej w chlewni znajdują się 93 świnię. Ambitne plany spółdzielczej gromady przewidują dalszy rozwój hodowli, między innymi przez założenie fermy kur, obliczonej na 500 sztuk oraz owczarni.

Obok pięknych sukcesów w dziedzinie hodowli, Krzyżanki mają do zanotowania także poważne osiągnięcia w produkcji roślinnej, co pozwoliło spółdzielcom z dużą nadwyżką wykonać w roku ubiegłym wszystkie plany obowiązkowych dostaw dla państwa. Tak np. plan odstawa żywności wykonano w 116%, zboża w 106%, ziemniaków 105% oraz mleka aż w 520% — to znaczy odstawiono 57 000 litrów mleka ponad plan.

W parze ze wzrostem produkcji roślinnej też dobrobyt członków spółdzielni i ich rodzin. Dniówka obrachunkowa wyniosła w Krzyżankach 10,91 zł oraz 5,96 kg w zbożu Trzyosobowa rodzina Szczepana Adamiaka wypracowała w 1953 roku 11 847,86 zł w gotówce, 53 kwintale zboża, 100 kwintali ziemniaków oraz 114 kwintali pasz w rodzaju buraków pastewnych, koniczyny, siana itp.

Takich wzorowych, dbałych o dobro swej spółdzielni członków znaleźliśmy w Krzyżankach wielu. Wytrwała praca nad rozwojem spółdzielni znalazła uznanie władzy ludowej, co wyraża się między innymi w zelektryfikowaniu oraz radiofonizowaniu gromady. Spółdzielcy żyją dziś dostatnio i kulturalnie. Do bezpowrotnej przeszłości należą czasy obszarńskich rządów, czasy nędzy i wyzysku. Czyż przed wojną

niekto mógł marzyć o korzystaniu i to w swej własnej wsi, z takich urządzeń zdrowotnych i kulturalnych, jak izba porodowa, świetlica czy biblioteka? W czasie niespełna dwuletniego istnienia izby porodowej udzieliła ona pomocy ponad 130 kobietom wiejskim. Z biblioteki bogato wyposażonej wypożyczono tysiące tomów. Każdego wieczora świetlica spółdzielcza przyciąga młodszych i starszych mieszkańców Krzyżanek, dając im kulturalną rozrywkę po pracy.

Wszystko to zawdzięczają spółdzielcy swej własnej zespołowej pracy oraz wszechstronnej pomocy ludowego państwa.

Osiągnięcia RSW Krzyżanek podkreślił na IX Plenum KC PZPR tow. Bierut w słowach:

„Mamy już sporo przodujących spółdzielni produkcyjnych, które nie tylko rozwinęły hodowlę obok produkcji roślinnej, ale osiągnęły wysoką wydajność w dziedzinie hodowli. Spółdzielnie: Kazin, w pow. bydgoskim, Krzyżanki w pow. gostyńskim, Łukaszew w pow. krotoszyńskim, Lusówko w pow. poznańskim, Jackowice w pow. łowickim i wiele innych uzyskały w ubiegłym roku od 3700 do 4600 kg mleka średnio od każdej krowy”.

Okazów obory krzyżankowskiej na Powiatowej Wystawie Rolniczej nie zobaczymy wprawdzie, gdyż obora w całości znajduje się na Centralnej Wystawie Rolniczej w Lublinie. W Gostyniu zobaczymy tablicę honorową oraz plansze.

Walenty Zaremba

mistrz wysokich plonów buraka cukrowego

Ob. Zaremba mówi: gospodaruję na 8,5 ha ziemi w gromadzie Żytowiecko, gm. Ponięc.

Plantatorem buraka cukrowego jestem od roku 1945.

Od roku 1950 brałem udział w szkoleniu członków zespołu uprawy buraka cukrowego. W pierwszym roku szkolenia uzyskałem z poletka 0,32 ha — plon 106,9 q buraka, czyli 304 q z ha.

Dzięki ciągłemu podpatrywaniu wegetacji buraka cukrowego i zaspokajaniu jego potrzeb uzyskuję plon coraz to wyższy.

W roku 1952 uzyskałem plon 366 q z ha, a w roku 1953, przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych — 350 q.

W roku bieżącym spodziewam się osiągnąć 400 q buraków z jednego ha. Tak doskonale wyniki uzyskuje dzięki wiadomościom teoretycznym, jakie zdobyłem na szkoleniu o uprawie buraka cukrowego, prowadzonym przez Dział Agropłantacyjny Cukrowni w Gostyniu.

Zdobyte wiadomości teoretyczne wypróbowałem praktycznie na poletkach szkoleniowych i tą drogą doszedłem do wysokich plonów na całej plantacji.

Sąsiedzi moi obserwują stosowane przeze mnie zabiegi i osiągane wyniki poszli za moim przykładem i osiagają również wysokie plony.

Na podstawie kilkuletniego doświadczenia stosuję następujące uprawki:

Po zebraniu plonu nawożę ziemię wapnem defekacyjnym i zaraz dokonuję podorywki, następnie jako poplon, wysiewam jedną z roślin motylkowych. Jesienią daję obornik w ilości 300 q na 1 ha i wykonuję głęboką orkę do 35 cm.

Wiosną zrywam skorupę jak najwcześniej, a potem co dziesięć dni ponawiam bronowanie. Na dwa tygodnie przed siewem buraka cukrowego daję nawozy azotowe, przed uprawą przedsiwną wywożę gnojówkę w ilości 4—5 tysięcy litrów na 1 ha. Przed samym siewem buraka cukrowego wysiewam 250 kg superfosfatu na 1 ha i równam pole broną i włóką. Po przerywce przy jednej parze liści stosuję ponownie gnojówkę w międzyrzędzia w ilości 4 do 5 tysięcy litrów na 1 ha, po czym spulchniam ziemię na głębokość 10 cm.

Przez cały okres wegetacji buraka cukrowego starannie spulchniam międzyrzędzia i dwukrotnie zasilam nawozami azotowymi w postaci saletr. Stosowanie w praktyce teorii zdobytej w szkoleniu oto „tajemnica” moich osiągnięć.

Od tej chwili rozpoczął się zwycięski marsz chłopów spółdzielców do dobrobytu i socjalizmu. Majątek spółdzielni przy jej założeniu wynosił 574 212,— zł. Dziś, po 4 latach wspólnej gospodarki, wartość wypracowanego wspólnie dobra spółdzielczego wynosi 1 235 680,— zł.

Dzięki wszechstronnej pomocy państwa, stan inwentarza żywego, który przy założeniu spółdzielni wynosił 40 koni i tylko 9 krów, powiększył się do 72 sztuk bydła rogatego, 93 sztuk trzody chlewnej, 164 sztuk owiec i 300 sztuk drobiu. Pomoc kredytowa państwa umożliwiła spółdzielni przeprowadzenie kapitalnych remontów groźących zawaleniem budynków gospodarczych oraz budowę chlewni i pomieszczeń dla drobiu.

W wyniku wspólnej pracy, stosowania postępowych metod uprawy oraz rozwijającej się zespołowej hodowli, wzrósł wydatnie dochód członków spółdzielni.

Kiedy w pierwszym roku zespołowej gospodarki, przeciętny dochód członka spółdzielni wynosił: 1656,— zł w gotówce oraz 990 kg zboża i 2348 kg ziemniaków, to w roku 1953, dochód na 1 członka wzrósł do 13 155,— zł w gotówce oraz 5308 kg zboża, 3466 kg ziemniaków i 11 600 kg pasz.

O wzroście dochodów członków spółdzielni świadczą 12 nowozbudowanych domków, do których przeniosło się z ponurych czworaków 12 rodzin spółdzielców.

W parze z rozwojem gospodarki, rozwija się życie kulturalne. W spółdzielni jest wzorowa świetlica, stałe kino wiejskie, radiowęzeł, biblioteka i przedszkole. Przeprowadzona elektryfikacja sprzyja rozwojowi życia kulturalnego.

Spółdzielcy w Gębicach przekonali się namacalnie o prawdzie zawartej w haśle: „Spółdzielczość produkcyjna — to nowe, lepsze życie wsi”.

Osiągnięcia spółdzielni produkcyjnej Gębice zobaczymy na Powiatowej Wystawie Rolniczej w pawilonie spółdzielczości produkcyjnej. W jednej z sal zobaczymy wzorowo urządzone mieszkanie spółdzielcy takie, jakie są w nowych domkach spółdzielców w Gębicach.

Jak gospodarują spółdzielcy w Potarzycy

Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza w Potarzycy pow. Gostyń, jest jedną ze starszych spółdzielni w powiecie gostyńskim. Powstała ona 22 grudnia 1950 r. Pod względem powierzchni uprawowej była to najmniejsza spółdzielnia w powiecie, bo obejmowała 80 ha, a obecnie 121,84 ha. Dzięki dobrej organizacji pracy i zrozumieniu członków majątek nasz wzrasta z roku na rok. Na początku założenia Spółdzielni majątek nasz wynosił 491.216 zł a na końcu roku obrachunkowego 1953 wynosił 653.506 zł. Ze wzrostem majątku zespołowego wzrastają również progresywnie dochody naszych członków.

Każdy pracujący spółdzielca otrzymał za jedną wypracowaną dniówkę obrachunkową w 1951 roku:

9,34 zł gotówką
5,68 kg ziarna zbożowego jak pszenica, żyto i jęczmień
12,27 kg ziemniaków
3,25 kg buraków pastewnych
6,00 kg kiszonki
4,35 kg wytlóków świeżych

w 1953 roku:

18,14 zł gotówką
6,42 kg ziarna zbożowego
8,75 kg ziemniaków
1,75 kg buraków pastewnych
8,26 kg kiszonki
5,92 kg wysłoków świeżych
0,55 kg wysłoków suchych.

W roku 1953 jedna rodzina członka wypracowała przeciętnie 450 dniówek obrachunkowych. Całoroczny dochód przeciętnie na jedną rodzinę wynosił więc:

8,163 zł gotówką
28,89 kwintali zboża
40,00 kwintali ziemniaków
8,00 kwintali buraków pastewnych
38,00 kwintali kiszonki
27,00 kwintali wysłoków świeżych
2,50 kwintali wysłoków suchych.

W dochodzie rodziny spółdzielczej nie wliczamy słomy na karmę i ściółkę oraz zieleni, jakie każda rodzina otrzymuje z gospodarki zespołowej. Muszę również dodać, że każda rodzina spółdzielcza ma jeszcze poważne dochody z działki przyzagrodowej, na której utrzymuje po 2 krowy dojne, po 1 maciorze z przychowkiem i drobiu bez ograniczenia. To też nie dziwnego, że dwóch naszych członków buduje w bieżącym roku nowoczesne domy mieszkalne z budynkami inwentarskimi.

Do coraz to lepszych wyników w swej gospodarce dochodziła spółdzielnia przez stosowanie nowoczesnych zabie-

Stanisław Sworowski

przewodniczący R. S. W. w Potarzycy

gów agrotechnicznych (wapnowanie gleb, terminowe orki nawożenie, siew krzyżowy itp.) i szerokie stosowanie mechanizacji. Przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych jakie były w roku 1953 spółdzielnia nasza dzięki właściwej pielęgnacji ziemi osiągnęła następujące zbiory z jednego ha:

20,74 q żyta
24,47 g pszenicy
25,63 q jęczmienia jarego
26,83 q owsa
33,00 q mieszanki zbożowej
286,00 g buraków cukrowych
186,00 g ziemniaków.

Szczególnie próby z siewem krzyżowym w ubiegłym roku dały nam o 4 q z ha żyta więcej, stąd też w bieżącym roku gospodarczym siew krzyżowy zastosowaliśmy na całej powierzchni obsiewu żyta, to jest 12,5 ha jak również 7 ha pszenicy ozimej.

Również do uzyskania wysokiej dniówki obrachunkowej przyczyniło się w znacznym stopniu kontraktowanie roślin, których areal ziemi ornej wynosi 65 proc. Ze sprzedaży warzyw, których areal wynosił w ubiegłym roku 2,5 ha uzyskaliśmy 43.338 zł, a kapustę abisyńską, którą jako

Powiat gostyński w realizacji obowiązkowych dostaw dla Państwa

Powiatowa Wystawa Rolnicza podsumuje osiągnięcia nasze w okresie minionego 10-lecia istnienia Polski Ludowej. W wyniku uzyskanych osiągnięć na odcinku produkcji rolnej i hodowlanej, poważna ilość pracujących chłopów naszego powiatu wykonuje swoje zobowiązania wobec państwa przedterminowo, realizując tym samym na codzień sojuszy robotniczo-chłopski.

Obowiązkową dostawę zwierząt rzeźnychw okresie od 1 stycznia do 31 lipca 1954 r. powiat wykonał w 115,8 proc., przy czym plan roczny wykonało 704 chłopów, a 3045 chłopów wykonuje swe obowiązki na bieżąco. Obowiązkową dostawę mleka w tym samym okresie powiat wykonał w 93,3 proc., a bieżące dostawy wykonuje terminowo 2666 chłopów.

W obecnym czasie pracujący chłopowie w manifestacyjnych transportach dostarczają do punktów skupu zboże, aby zabezpieczyć klasie robotniczej dostateczną ilość chleba. W miesiącu lipcu wszystkie gminy w powiecie wykonały swe plany z nadwyżką, a gromada Dusina wykonała całoroczny plan zbożowy. W oparciu o wyniki lipcowego skupu, Gmina na Rada Narodowa w Poniecu na Sesji w dniu 1 sierpnia br. podjęła — przy liczny udziałzie chłopów i po dokładnej analizie możliwości — zobowiązanie wykonania rocznego planu zboża w 100 proc. w miesiącu sierpniu br. Nie chcieli być gorszymi chłopowie z innych gmin — toteż na Sesjach GRN w pozostałych gminach powiatu — chłopowie podjęli apel

gminy Poniec i zobowiązali się wykonać również swe plany w sierpniu. Podjęte zobowiązanie wykonują pracujący chłopowie z entuzjazmem. Całoroczne plany dostaw wykonały już gromady: Jeżewo, Dusina, Drzewce i Janiszewo oraz ponad 750 chłopów z innych gromad. Podjęte przez rady narodowe zobowiązania zmobilizowały pracujących chłopów do szlachetnego współzawodnictwa. Na czoło w tym wysiłku wysunęła się gmina Borek, która wykonała już ponad 50 proc. planu rocznego. Za przodującą gminą Borek nie podążają jednak chłopowie gminy Gostyń, którzy plan roczny wykonali dotychczas tylko w 42 proc.. Przyspieszając realizację obowiązkowych dostaw zboża chłopowie powiatu gostyńskiego dają poważny wkład w podniesienie stopy życiowej mas pracujących miast i wsi, w umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Tegoroczną kampanię zniwną doprowadziliśmy zwycięsko do końca. Na tradycyjnych dożynkach powiatowych w dniu 29 sierpnia 1954 r. chłopowie powiatu gostyńskiego powinni z dumą zameldować naszej Partii i władzy ludowej, że zakończyli akcję omłotową i, że obowiązkowe dostawy zboża wykonali w 100 proc. Nie powinno w tym dniu zabraknąć ani jednej gromady, która nie złożyłaby tak dumnego meldunku. Meldunek o pełnym wykonaniu planu rocznego będzie najlepszą odpowiedzią na zakusy imperialistycznych podżegaczy wojennych.

STANISŁAW KAŻMIERCZAK
powiatowy pełnomocnik M. S.

nową roślinę sialiśmy w naszej spółdzielni pierwszy raz, uzyskaliśmy z 2 ha 12.276,70 zł

Dodać też muszę, że reprodukcja ziemniaków kwalifikowanych przeznaczonych na eksport za granicę przyniosła naszej spółdzielni znaczne dochody, bo za 15 ton ziemniaków uzyskaliśmy 16.500 zł, tj. 110 zł za 1 kwintal ziemniaków. W bieżącym roku znacznie też powiększyliśmy uprawę ziemniaków przeznaczonych na eksport.

I hodowla w naszej spółdzielni nie pozostaje w tyle. Stan naszej obory w chwili założenia spółdzielni wynosił 11 krów. Obecnie mamy ogółem 34 sztuk, w tym 20 sztuk krów dojnych. Trzody chlewnej zespołowej przy założeniu gospodarki spółdzielczej nie posiadaliśmy w ogóle, a obecnie mamy 45 sztuk.

Trzeba podkreślić, że nasza spółdzielnia wszystkie obowiązki wobec państwa każdego roku wykonała przedterminowo i ponad plan, i tak np. w roku 1953 plan odstawy zboża zrealizowaliśmy już w sierpniu w 130 proc., plan żywcza wykonaliśmy w 100 proc., a jako zobowiązanie z okazji IX Plenum KC PZPR odstawiiliśmy jeszcze dodatkowo 12 bekonów. Plan odstawy mleka wykonaliśmy w 100 proc. i ponad plan odstawiiliśmy jeszcze 24.249 litrów.

Bujnie rozwija się również w naszej spółdzielni życie kulturalne, prowadzone w świetlicy bezinteresownie przez grono nauczycielskie szkoły podstawowej w Potarzycy, pod kierownictwem kier. szkoły ob. Józefa Kowandego. Wpływa ono na uświadomienie i wyrobienie należytej postawy naszych członków jak również i chłopów indywidualnych. Zespoły świetlicowe jak teatralny, muzyczny i taneczny wyróżniły się na powiatowych eliminacjach zespołów artystycznych w Gostyniu. Tak młodzież jak i starsi wzięli masowo udział w czwartym etapie konkursu czytelników wiejskich, zajmując w powiecie przodujące miejsce.

Za osiągnięte wyniki w gospodarce spółdzielczej zdobyliśmy w 1953 roku szandar przechodni. Radą i pomocą służył nam zawsze agronom POM Włostowo Wielkie, ob. Alojzy Wawrzynek.

Na Powiatowej Wystawie Rolniczej w Gostyniu spółdzielnia nasza wystawiła niektóre ze swych dorodnych ziemio-plodów: żyto, pszenicę, jęczmień, owies, groch, peluszkę, kapustę abisyńską, ziemniaki i buraki cukrowe.

Budzewko przodujący PGR Zespołu Gola

„Stworzyć z państwowych gospodarstw rolnych wzorowe gospodarstwa socjalistyczne” — oto hasło bojowe załogi gospodarstwa Budzewko. Pod tym hasłem załoga gospodarstwa realizuje zadania Planu 6-letniego na odciążeniu produkcji zbóż, okopowych, hodowli bydła i trzody chlewnej. Podstawowym warunkiem realizacji planów produkcyjnych gospodarstwa stało się świadome podjęcie przez załogę współzawodnictwo pracy. Wprowadzone w roku 1951 zapoczątkowało nowy styl pracy oparty na systemie brygadowym. Wkrótce już robotnicy przekonali

się, że nowe metody pracy są o wiele lepsze od starych. Przyczyniają się one do podniesienia produkcji, sprawnego przeprowadzenia prac, jak również polepszają warunki materialne robotników. Przy wydatnej pomocy organizacji partyjnej, zorganizowane zostały brygady: polowa i hodowlana. Członkowie tych brygad mogą się dziś poszczycić poważnymi osiągnięciami. Osiągnięcia te przedstawia poniższa tabelka:

Rodzaj zboża	osiągnięte plony	
	1951 q/ha	1954 q/ha
pszenica ozima	21	25
żyto	20	22
jęczmień jary	21	23
owies	22	25
buraki cukrowe	242	300 — szacunkowo
ziemniaki	132	210 — szacunkowo

Inż. Kazimierz Janiszewski

dyrektor PGR Gola

Jak wynika z tabelki wzrost produkcji roślinnej jest poważny. Brygada polowa zawdzięcza swoje osiągnięcia należytej uprawie, sprawnemu przeprowadzeniu siewów i odpowiedniej pielęgnacji. Takie oto, bynajmniej nie-szczytowe osiągnięcia, są wynikiem socjalistycznej postawy takich ludzi gospodarstwa jak: ob. Marcina Nowackiego, którego zasługą jest doskonałe wypielegnowanie obojnika, za co został w ubiegłym roku nagrodzony premią pieniężną i postawiony za wzór przodownika pracy w brygadzie polowej. Nie ustępują mu w pracy ob. ob. Antoni Andrzejczak z zapasem długoletnich doświadczeń, któremu za sumienną pracę należy się najwyższe uznanie, ani Antoni Marciniak — traktorzysta i Jan Bachorz — pracownik brygady. Obaj otrzymali w roku 1953 odznaki „Przodownika Pracy”. Za osiągnięcia produkcyjne brygada została w ubiegłym roku nagrodzona przez Centralną Komisję Współzawodnictwa Pracy dyplomem i nagrodą pieniężną

w wysokości 2000 zł. Uznanie to nakłada na członków brygady nowe obowiązki.

Poważne również osiągnięcia ma do zanotowania brygada hodowlana ob. Jana Przybylaka. Dąży ona do podniesienia hodowli zarodowej w PGR-ach. Obojka, która w roku 1951 przedstawiała wiele do życzenia, dzięki współzawodnictwu pracy przekształciła się obecnie we wzorową obojętą zarodową, podnosząc produkcję mleka z 94% w roku 1951 do 118% w roku 1954 i uzyskując przeciętnie 4100 l mleka od krowy, przy czym procent tłuszczu wynosi 3,3%.

Poza produkcją mleka, obojka odznacza się wzorowym wychowem młodzi. Zaprowadzono w oparciu o doświadczenia radzieckie zimny wychód cieląt w odpowiednio urządzonej jałowni. Wyniki nie dały na siebie czekać. W roku 1953 brygada dostarczyła 15 wzorowo odchowanych buhajków hodowlanych, z których 3 otrzymały najwyższą punktację licencyjną i zostały przekazane innym obojom zarodowym.

Tak poważne osiągnięcia uzyskane na przestrzeni kilku lat, brygada zawdzięcza prawidłowemu i higienicznemu żywieniu, wzorowej pielęgnacji krów i jałowizny.

Dużą rolę odegrało zamieszanie wszystkich członków brygady do swej pracy. Na jakość wyhodowanej młodzi wpłynęło przede wszystkim sztuczne zapłodnianie.

Zaznaczyć należy, że kierownik brygady ob. Przybylak, doświadczony i zamieszany hodowca, posiada duży zasób wiadomości fachowych nabytych przede wszystkim drogą samokształcenia. Za swą pełną poświęcenia pracę został z okazji 10-lecia Polski Ludowej odznaczony srebrnym krzyżem zasługi. Walka o podniesienie produkcji hodowlanej — to walka o podniesienie dobrobytu ludzi pracy. W walce tej robotnicy PGR Budzewko stanęli w pierwszym szeregu, zrywając z okazji organizowania Powiatowej Wystawy Rolniczej wszystkie państwowe gospodarstwa rolne naszego powiatu do współzawodnictwa o uzyskanie prawa wzięcia udziału w Wystawie

Robotnicy gospodarstwa w pełni wywiązali się ze swych zobowiązań. Dorobek swój i osiągnięcia przedstawiają na Powiatowej Wystawie Rolniczej z zapewnieniem dalszej wzmoczonej pracy dla dobra Polski Ludowej i swego własnego.

Stanisław Piotrowiak
korespondent

Wydawca: Komitet Pow. Wystawy Rolniczej w Gostyniu
Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu

K-5-1082f

Wszyscy na Powiatową Wystawę Rolniczą w Gostyniu

W niedzielę, dnia 22 sierpnia 1954 r. o godz. 10 nastąpi otwarcie Powiatowej Wystawy Rolniczej w Gostyniu

Miejsem wystawy jest gmach Liceum Ogólnokształcącego oraz tereny przylegające. PGR-y, spółdzielnie produkcyjne, chłopcy pracujący, zakłady i instytucje związane z rolnictwem przygotowują swoje pawilony i stoiska. Wystawcy zwożą już swoje bogate ekspozycje, plastycy kończą prace zdobnicze.

POM-y i PGR-y na placu maszyn wystawią maszyny i narzędzia rolnicze produkcji krajowej i radzieckiej. Nadświetlone przedstawi wszystkie rodzaje drewna użytkowego produkowanego przez lasy państwowe, a kierownictwo Robót Wodno - Melioracyjnych różne formy melioracji prowadzone na terenie powiatu.

Poważnie reprezentowany będzie dział nasiennictwa i produkcji roślinnej. W dziale tym przodujący producenci przedstawiają ekspozycje roślin i nasion z opisem instruktażowym, aby zwiedzający mogli wyciągnąć praktyczne wnioski dla lepszego zorganizowania produkcji roślinnej we własnych gospodarstwach. Objaśnień udzielać będą wystawcy: pracujący chłopcy, spółdzielcy, bryga-

dziści PGR. Pawilon ochrony roślin zobrazuje walkę człowieka, uzbrojonego w nowoczesne środki techniczne i chemiczne, z chorobami i szkodnikami roślin.

Honorowe pawilony zajmą przodujące gromady, spółdzielnie i PGR-y, które we współzawodnictwie o prawo udziału w wystawie rolniczej wysunęły się naczelo. Są to: PGR Budzewko, RSW Potarzyca i gromada Żytolecko.

Radzimy zwiedzić również piękne poletka demonstracyjne, na których ujrzemy nowe zaaklimatyzowane u nas rośliny ważne dla naszej gospodarki narodowej.

Liczne kioski PSS zaspokożą potrzeby każdego konsumenta. Sekcja imprezowa przygotowała na dni wystawy szereg atrakcyjnych imprez sportowych i artystycznych. W dniu 22 sierpnia 1954 r. w czasie otwarcia wystawy wystąpią na estradzie wszystkie chóry naszego powiatu. Po południu o godzinie 14 odbędą się pokazy konne zorganizowane przez PSK Pępowo. Udział w pokazach bierze 50 koni. Wieczorem na estradzie, przed budyn-

klem wystawy, zespół Domu Kultury ze Środy odegra „Kra-kowiaków i Górali”. Przez cały tydzień wystawy odbywać się będą od godziny 17 występy chórów, zespołów muzycznych i tanecznych. W środę dnia 25 sierpnia o godz. 17 Rozgłośnia Poznańska Polskiego Radia i Komitet Redakcyjny Radiowęzła organizują w Gostyniu „Podwieczorek przy mikrofonie” z udziałem artystów Polskiego Radia. Konferansjerkę poprowadzi popularny mistrz humoru, Stanisław Strugarek.

Zakończeniem wystawy w dniu 28 sierpnia będą ZMP-owskie Dożynki. Pieśni tańce dożynkowe wykona pracownicy ze spółki CPLiA, który na tę okazję przygotował nowe, bogate stroje biskupińskie. W ramach dożynek wystąpi również znany w Polsce Zespół Ludowy z Włoszakowic.

Tak pawilony o dużej wartości dydaktycznej, jak i bogato zaopatrzone w towary kiermasz, liczne imprezy artystyczne i sportowe gromadzić będą codziennie liczną publiczność miasta i wsi na terenie Wystawy.